

Pamięci Stanisława Marchewki

4 marca w Jeziorku koło Łomży odsłonięta została tablica upamiętniająca podporucznika Stanisława Marchewki ps. „Ryba”, ostatniego żołnierza podziemia antykomunistycznego zabitego przez aparat bezpieczeństwa w rejonie Łomży.



3 III 2007 r. o godzinie 12. 30 w Starostwie Powiatowym w Łomży odbyła się sesja naukowa pt. „Działalność podporucznika Stanisława Marchewki „Ryby” na tle powojennej polityki władz komunistycznych”. Otworzył ją i powitał gości starosta Krzysztof Kozicki, a w imieniu wiceministra MSWiA Jarosława Zielińskiego głos zabrał Krzysztof Niewiadomski. W tło historyczne zebranych wprowadził dyrektor Białostockiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej prof. Cezary Kukło.



Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski





Prof. Cezary Kukło

Uroczystą sesję naukową poprowadził naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej w Białymstoku dr Waldemar Wilczewski. Rozpoczęła się ona wykładem prof. Jerzego Eislera „Władza i opozycja w Polsce w 1944-1956”, którym wprowadził on słuchaczy w sytuację istniejącą w Polsce pod rządami komunistów. Natomiast losy podziemia zbrojnego na Ziemi Łomżyńskiej w latach 1944-1956 r. przedstawił dr Krzysztof Sychowicz, sylwetkę podporucznika Stanisława Marchewki ps. „Ryba” mgr Piotr Łapiński. Sesji naukowej towarzyszyła również prezentacja filmu „Żołnierze wyklęci” w reż. Adama Sikory, oraz wystawa „UB w walce z podziemiem niepodległościowym w województwie białostockim” przygotowana przez OBEP Białystok.

Następnego dnia (4 marca 2007 r.) o godz. 10.00 nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej ppor. Stanisławowi Marchewce, ufundowanej z inicjatywy władz samorządowych i Oddziału IPN w Białymstoku. Uroczystość odbyła się przy Szkole Podstawowej w Jeziorku i towarzyszył jej apel poległych oraz wystąpienia okolicznościowe zaproszonych gości. W uroczystości udział wzięli mieszkańcy Jeziorka, Piątnicy, kombatancki oraz grupa młodzieży z III LO w Łomży im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK. Obchody 50. rocznicy śmierci ostatniego żołnierza podziemia antykomunistycznego zabitego na terenie dawnego woj. białostockiego zakończyła msza święta odprawiona przez JE ks. bp. dr. Stanisława Stefanka w kościele parafialnym w Piątnicy, po której zebrani złożyli kwiaty na grobie Stanisława Marchewki i jego żony.



Sylwetka ppor. Stanisława Marchewki, ps. "Ryba" na podstawie badań historycznych dr Krzysztofa Sychowicz z Instytutu Pamięci Narodowej oddział Białystok .

Już we wrześniu 1939 r. Stanisław Marchewka wziął udział w walkach z Niemcami dowodząc plutonem artylerii w jednostce wchodzącej w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”. Po dostaniu się do niewoli uciekł z niej i przystąpił do pracy

konspiracyjnej na terenie okupacji sowieckiej.

Po 22 czerwca 1941 r. i ataku niemieckim na ZSRR został żołnierzem Obwodu ZWZ-AK Łomża. W okresie tym dowodził akcjami, w trakcie których zdobywał zaopatrzenie dla oddziałów konspiracyjnych, likwidował patrole niemieckie, brał udział w walkach z wycofującymi się oddziałami Wehrmachtu. Był jednym z najaktywniejszych żołnierzy AK na terenie pow. łomżyńskiego, ryzykującym własne życie w walce o niepodległą Polskę.

Po raz pierwszy z przedstawicielami nowego systemu zetknął się on latem 1944 r., kiedy to po rozbrojeniu oddziału przez jednostki Armii Czerwonej został skierowany wraz z innymi członkami podziemia jako swoistego rodzaju „ochotnicy” do Ludowego Wojska Polskiego. Nie uznając władzy komunistów zdezerterował wiosną 1945 r. i powrócił do konspiracji na terenie Inspektoratu III Łomżyńskiego, gdzie pełnił funkcję szefa samoobrony i adiutanta inspektora mjr. Jana Tabortowskiego „Bruzdy”. Od maja do lipca kierował też 40 osobowym oddziałem partyzantów działającym na terenie gmin Drozdowo i Bożejewo. Brał udział w wielu akcjach skierowanych przeciwko przedstawicielom systemu komunistycznego, z których najgłośniejszą był udział w opanowaniu Grajewa w nocy z 8 na 9 maja 1945 r., gdzie dowodził atakiem na gmach PUBP.

Swą działalność kontynuował też w szeregach Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Na początku 1946 r. wyjechał do Łodzi. Po ogłoszeniu amnestii ujawnił się w Łomży w kwietniu 1947 r. Przez następne lata starał się powrócić do normalnego życia, co jednak nie było mu dane. Został zmuszony do pojęcia współpracy z UB, w celu odnalezienia swojego byłego dowódcy Jana Tabortowskiego. Zadanie to wykonał, jednak z chwilą odnalezienia „Bruzdy” ujawnił mu plany bezpieki i pozostał u jego boku w konspiracji, stając się jednym z „wyklętych”.

Przez następne lata ścigany i otaczany przez UB siecią agentów został pozbawiony możliwości normalnego kontaktu z ludźmi, z których wielu nie widząc innej możliwości zaakceptowało istnienie systemu komunistycznego. Jego tragiczny koniec nastąpił 4 marca 1957 r., co znamienne już po końcu systemu stalinowskiego, kiedy to zdradził przez należącego do jego grupy Tadeusza Wysockiego został zabity przez funkcjonariuszy SB-KBW w zabudowaniach Apolinarego Grabowskiego w Jeziorku.

